



Jedność w różnorodności – fundamentalna prawda

Dyskurs Bhagawana Śri Sathya Sai Baby wygłoszony 4 listopada 2002 r.
z okazji święta Dipawali w Prasanthi Nilajam

*Życie na tym świecie jest nietrwałe.
Podobnie młodość i majątek.
Żona i dzieci również nie są trwałe.
Trwała jest tylko prawda i dobre imię.*

Na tym świecie wszystko musi się zmieniać, czy to szczęście czy smutek, pokój czy niepokój.

Człowiek nie potrafi zrozumieć swojej prawdziwej natury. Utożsamia się z ciałem, które jest przemijające. Nie jest tylko wjaszti dżiwi (jednostką), jest samashti dżiwi (istotą społeczną). Nie chce żyć samotnie. Purusza Sukta głosi: *Sahasra sirsza purusza sahasraksza sahasra pad* – Bóg ma tysiące głów, oczu i stóp. Człowiek nie potrafi uświadomić sobie, że jest samashti swarupą (kosmiczną formą). Ulega złudzeniu, że jest wjaszti swarupą i tym samym naraża się na cierpienie.

Podstawową zasadą kultury Bharatu jest zrozumieć i doświadczyć jedności w różnorodności. Jednak obecnie człowiek dostrzega różnorodność w jedności. Zapomniał o zasadzie równości i w rezultacie stał się niespokojny. Jedność w różnorodności to fundamentalna prawda, którą należy rozpoznać. Od niepamiętnych czasów Bharatijowie podejmowali wspólne wysiłki, aby zrozumieć tę prawdę i jej doświadczyć.

Nikt nie jest w stanie pojąć wewnętrznego znaczenia nauk Wed. Jednak niewielką wiedzę można zdobyć, zgłębiając święte teksty i słuchając nauk uczonych. W czasach starożytnych nawet demony studiowały Wedy. Niemniej nie mogły zrozumieć zawartej w nich prawdy i dlatego żyły w nieprawdzie. Demony jak Hiranjaksza i Hiranjakasipu były wysoko wykształcone i dobrze znały różne dziedziny wiedzy. Mogły dotrzeć na księżyc, na słońce, a nawet do gwiazd i zrozumieć ich działanie. Lecz nie potrafiły pojąć ukrytej pozytywnej zasady swej własnej jaźni, ponieważ ich umysły były wypełnione negatywnymi myślami. Demon Narakasura należał do tej samej kategorii. Miał ogromną moc i wiedzę, ale okazały się one bezowocne z powodu jego negatywnych cech. Ktoś może być bardzo oddany, ktoś może opanować Wedy, ale to wszystko będzie miało niewielkie znaczenie, jeśli nie porzuci negatywnych cech.

Święty Tjagaradża był żarliwym wielbicielem Pana. W jednej ze swoich kompozycji wychwalał Go w ten sposób:

*O Kriszno! Ty jesteś ponad wszelkim opisem i ludzkim pojmowaniem.
Czy można określić twoją chwałę i blask? Czekam na twą łaskę.
O Panie! Wysłuchaj mojej modlitwy i zbaw mnie!
To ty przywróciłeś do życia martwego syna swego guru Sandipani.
To ty pokonałeś węża Kaliję, uwolniłeś Wasudewę i Dewaki
oraz uratowałeś Draupadi przed upokorzeniem.
Spełniłeś pragnienia Kuczeli. Sprawiliś, że brzydka Kubdża stała się piękna.
Ochroniłeś Pandawów i ocaliłeś 16 000 gopik.
Nie można cię opisać i pojąć.
Kriszno, nawet Brahma nie potrafi opisać twojej chwały.
Modłę się o twoją łaskę.*

Pewnego razu Czajtanja Mahaprabhu poprosił matkę o zgodę na pójście i kontynuowanie studiów. Wtedy jego matka powiedziała: „Mój drogi, na tym świecie istnieją różne rodzaje edukacji, lecz są one przeznaczone wyłącznie do utrzymania się, a nie do życia. Jedynie adhjatmika widja (edukacja duchowa) jest prawdziwa. Jest nieśmiertelna i nie ma ograniczeń. Jest niezmienna we wszystkich trzech okresach czasu. Staraj się zdobyć takie wykształcenie”. Od tamtego dnia Czajtanja wędrował, głosząc wielkie znaczenie intonowania boskiego imienia na każdej ulicy i w każdej wsi. Powtarzał imię Pana Kriszny zawsze i w każdych okolicznościach. Jego przesłanie dla ludzkości było proste, ale głębokie.

Nie ma większego miłosierdzia niż nakarmienie głodnego.

Nie ma większych bogów niż rodzice.

Nie ma większej dżapy (recytacji) ani tapy (pokuty) niż przestrzeganie prawdy.

Nie ma większej dharmy niż współczucie.

Nie ma większego zysku niż towarzystwo ludzi dobrych.

Nie ma większego nieprzyjaciela niż gniew.

Nie ma gorszej choroby jak być dłużnikiem.

Nie ma większego bogactwa niż dobra reputacja.

Zła reputacja to sama śmierć.

Nie ma piękniejszej ozdoby niż intonowanie imienia Boga.

Człowiek powinien porzucić wrogość i nawiązywać przyjacielskie relacje ze swoimi bliźnimi. Jest to najważniejsza edukacja, jaką musi sobie przyswoić. Rozwijanie nienawiści wobec innych i prowadzenie życia pełnego egoizmu jest oznaką złudzenia i cech demonicznych. Dlaczego Purusza Suktam głosi: *Sahasra sirsza purusza...*? Oznacza to, że Bóg nie jest oddzielnym bytem. On jest samashti swarupą (formą kosmiczną). Jest obecny we wszystkich istotach. Jeśli Bóg jest tak blisko człowieka, to dlaczego człowiek cierpi na iluzję i napotyka trudności w życiu? Bóg stale znajduje się na ołtarzu ludzkiego serca. On jest wszechobecny. Człowiek oczywiście może Go zobaczyć, dotknąć, a także z Nim porozmawiać. Jednak brakuje mu takiej determinacji i pragnienia Boga. Dlatego cierpi.

Czajtanja tak modlił się do Pana Narajany: „Panie, jesteś wszechobecny. Jesteś panem wszystkich istot. Rządzisz całym wszechświatem. Jesteś prawdziwą zasadą życia. Nie dążę do osiągnięcia Wajkunty, Kajlasy ani Swargi (nieba), nie pragnę też wyzwolenia. Obdarz mnie miłością, tak abym mógł cię kochać”. Gdy Czajtanja modlił się w ten sposób, eteryczny głos powiedział: *Tathastu* – niech tak będzie. Doczesna edukacja, jaką człowiek może dobrze znać i ogromna siła, jaką może otrzymać w darze, na pewno zniknie z upływem czasu. Tylko miłość jest nieśmiertelna. Dlatego należy uważać miłość za swoje prawdziwe życie. Czajtanja modlił się do Kriszny, aby obdarzył go taką wieczną miłością. Kajlasy, Wajkunta i Swarga są jak ‘filie’ Boga. Czajtanja nie był zainteresowany ich osiągnięciem. Uświadomił sobie, że właściwym adresem Boga jest hridaja (serce). Modlił się: „Panie, wiem, że przebywasz na ołtarzu mojego serca! Łaskawie obdarz mnie takim doświadczeniem”.

Pan Kriszna w towarzystwie Satjabhamy wyruszył stoczyć bitwę z demonem Narakasurą. Wywiązała się zaciepła walka i demon zginął z rąk Satjabhamy. Wszechpotężny Kriszna mógł zabić Narakasurę bez pomocy Satjabhamy. Dlaczego zatem skorzystał z jej wsparcia? Jako zły demon, Narakasura nie zasłużył nawet na śmierć z rąk Kriszny. Ponieważ naraził na nieopisane cierpienie tysiące kobiet, Kriszna zdecydował, że powinna go zgładzić kobieta. Narakasura uwięził tysiące księżniczek, które były wielkimi wielbicielekmi Pana. Stanowiły prawdziwe ucieleśnienie miłości i nieustannie o nim rozmyślały. Po zabiciu Narakasury Kriszna ofiarował im wolność. W tym kontekście święty Tjagaradża wychwalał Pana, mówiąc: „Ocaliłeś 16 000 gopik”.

Przebywanie w towarzystwie niegodziwych jest zawsze niebezpieczne. Dlatego mówi się: *tjadza durdzana samsargam, bhadza sadhu samaganam, kuru punjam ahorathram* – porzućcie złe towarzystwo, dołączcie do towarzystwa szlachetnych oraz w dzień i w nocy wypełniajcie chwalebne czyny. Człowiek powinien zdecydować się podążać taką świętą drogą i rozpowszechniać zasadę miłości do wszystkich.

Jakie jest wewnętrzne znaczenie zgładzenia Narakasury? 'Narah' oznacza nieśmiertelną zasadę atmy. Jeśli cechy asury (demon) dochodzą do nary (człowieka), staje się on Narakasurą. W takim człowieku odnajdziecie tylko złe cechy i złe uczucia. Nie dołącza do towarzystwa szlachetnych. Nie czyni wysiłków, aby osiągnąć Boga. Przyjaźni się tylko ze złymi ludźmi. Taka mentalność jest skutkiem złych czynów popełnianych przez wiele żywotów. Dzisiaj człowiek ulega złudzeniu, że jest bardzo dobrze wykształcony. W rzeczywistości to, co zdobył, to nie widja (edukacja), lecz tylko awidja (ignorancja). Jak kogoś można nazywać wykształconym, jeśli nie trzyma się właściwego postępowania i nie przystępuje do dobrego towarzystwa?

Rawana, podobnie jak Rama, zdobył wszystkie rodzaje wiedzy. Jednak w przeciwieństwie do Ramy, przyłączył się do złego towarzystwa, żywił złe myśli i dopuszczał się niegodziwych czynów. Dlatego ludzie szanują Ramę i krytykują Rawanę. Kogoś darzy się szacunkiem lub wyśmiewa na podstawie jego zachowania. Nie należy prowadzić egoistycznego życia. Niezależnie od tego, gdzie wykonuje się dobre działanie, gdzie odbywa się spotkanie modlitewne, bierzcie w nim udział. Jednak są tacy ludzie, którzy uczestniczą w bhadżanach i nie dołączają do dobrego towarzystwa. Jaki jest pożytek z takiego życia? W tym kontekście mędrzec Purandaradasa powiedział:

*Pomimo posiadania oczu, ludzie stali się ślepi,
ponieważ nie interesuje ich widzenie twojej pomyślniej postaci.
Pomimo posiadania uszu, ludzie stali się głusi,
gdyż nie interesuje ich słuchanie twoich słodkich słów.
Chociaż przebywają w towarzystwie Boga,
dążą do prowadzenia doczesnego życia.*

Człowiek musi zrozumieć prawdę, że Bóg jest obecny we wszystkich istotach i stosownie do niej postępować. To jego podstawowy obowiązek. Powinien nie tylko kontemplować boskość, lecz także wyśpiewywać chwałę Boga. Po śmierci demona w królestwie Narakasury odbyła się wielka uroczystość. Dopóki żył, serca ludzi spowijała ciemność. Gdy w końcu zginął, dokoła trwało radosne świętowanie. Razem z jego śmiercią została rozproszona ciemność ignorancji i nienawiści. Ludzie symbolicznie świętowali to wydarzenie, zapalając lampy. Tak jak nietoperze znajdują drogę do domu ogarniętego ciemnością, tak i złe cechy wchodzą do serca pełnego ciemności ignorancji. Tylko nietoperze lubią żyć w ciemności, nie ludzie. Nie możecie żyć jak nietoperze, w ciemności ignorancji.

Z pozoru wydaje się, że niektórzy ludzie mają sattwiczną (pobożną) naturę, lecz są pełni złych cech. Musicie się ich wystrzegać.

*Satsangatwe nissangatwam,
Nissangatwe nirmohatwam,
Nirmohatwe niszczalatattwam,
Niszczalatattwe dziwanmukti*

Dobre towarzystwo prowadzi do nieprzywiązania,
Nieprzywiązanie uwalnia od złudzenia,
Wolność od złudzenia prowadzi do stałości umysłu,
Stażność umysłu daje wyzwolenie.

Nie powinniście przebywać w złym towarzystwie ani przez chwilę. W dawnych czasach ludzie trzymali się z daleka od demonów i demonicznego zachowania. Hiranjakasipu robił wszystko, aby powstrzymać swojego syna Prahladę przed intonowaniem boskiego imienia Pana Narajany. Jednak Prahlada był zawsze pogrążony w kontemplacji Pana. Prahlada był drogi Panu Narajanie, natomiast jego ojciec Hiranjakasipu był drogi demonom. Był królem. Jakim był królem? Był królem złych cech i złych czynów. Podążajcie za ideałem ustanowionym przez Prahladę i uświęcajcie swój czas, spędzając go na kontemplacji Pana. We współczesnym świecie coraz więcej jest demonicznych działań. Nie można tolerować takich widoków ani znieść słuchania o nich. Dlaczego pozwalacie na takie straszne zdarzenia? Umieśćcie Boga w swoim sercu. Mówi się: *Iśwara sarwa bhutanam* – Bóg jest mieszkańcem wszystkich istot. Rozwijajcie taką silną wiarę. *Jad bhawam tad bhawati* – o czym myślisz, tym się stajesz.

Drodzy studenci!

Dzisiaj jest dzień, w którym został zabity demon Naraka. Co znaczy to wydarzenie? Oznacza zgładzenie demona w człowieku. 'Nara' znaczy człowiek, a 'asura' znaczy demon. Ten demon jest obecny w każdym człowieku. Aby go zabić, nie trzeba zdobyć wielkich astr (broni) i śastr. Człowieka nazywa się 'nara', ponieważ jest w nim atma. Ta atma jest ucieleśnieniem miłości. Demony można zabić tylko za pomocą miłości. Dlatego uświadomcie sobie atma tattwę i rozwijajcie miłość. To jest prawdziwe bhakti (oddanie).

Ucieleśnienia boskiej atmy!

Takie święte wydarzenie, jakim jest zgładzenie demona Narakasury, obchodzimy jak święto, przygotowując tyle smacznych potraw i zadając się nimi. Niemniej nie próbujemy zrozumieć wewnętrznego znaczenia tego świętego wydarzenia. Aby pojąć świętość tego wielkiego wydarzenia, musimy dołączyć do satsangi (dobrego towarzystwa). Nie możecie prowadzić życia pełnego egoizmu. To życie wjaszti (jednostki). To zmarnowane życie. Jedynie żyjąc w samaszti (społeczeństwie) uświadomicie sobie boskość. Musicie prowadzić szczęśliwe życie, utożsamiając się ze samaszti (społeczeństwem). W rzeczywistości samaszti jest ucieleśnieniem boskości. Wedy również zalecały życie w społeczeństwie, głosząc: *Sahasra sirsza purusza*.

Co jest celem ludzkiego życia? Jedzenie, picie i bezczynne chodzenie? Nie, nie. Ptaki, drapieżniki i zwierzęta też to robią. Nie tego oczekuje się od człowieka. Obecne w nas ludzkie wartości muszą się uzewnętrznić. Należy je upowszechnić. Muszą stać się nieodłączną częścią naszego codziennego życia i przejawiać się w naszym zachowaniu. Jeśli tylko propaguje się te wartości, bez uzewnętrzniania ich w naszym zachowaniu, staje się to bezowocną praktyką. Dlatego musimy uświadomić sobie wewnętrzne znaczenie różnych świąt i zgodnie z tym postępować.

Ludzkie narodziny są najświętsze. Mówi się: *Dzantunam nara dzanma durlabham* – spośród wszystkich żywych istot ludzkie narodziny są najrzadsze. Słowo 'manawa' (człowiek) również oznacza tego, który jest święty. Dlaczego uciekamy się do umniejszania tak świętej ludzkiej istoty? Dzisiaj człowiek wspiera różne dobre i święte działania, lecz jeśli przychodzi do praktyki, wycofuje się. Jest to skutek jego grzechów z przeszłości. Kiedy powstaje konflikt między regułą i praktyką, człowiek powinien zmierzyć się z tą sytuacją z odwagą i dołożyć starań, by kroczyć świętą ścieżką.

W codziennym życiu spotkacie wielu ludzi ze złymi cechami i złym zachowaniem. Nie przyłączajcie się do ich towarzystwa. Ofiarujcie im namaskar (pozdrowienie) i odejdźcie. Nawet święty Tjagaradza modlił się: „O Ramo! Ofiarowuję moje pozdrowienia tym, którzy w ciebie wierzą”. Przekazywał pozdrowienia zarówno dobrym, jak i złym ludziom. W tym miejscu może pojawić się pytanie, dlaczego mamy ofiarować nasze pozdrowienia złym ludziom. Pozdrawiamy dobrych ludzi, by

nie tracić ich towarzystwa. Pozdrawiamy również złych ludzi z prośbą, aby się od nas oddalili. Musimy dołączyć do towarzystwa dobrych ludzi, pielęgnować dobre cechy i prowadzić dobre życie, uświęcając w ten sposób nasze życie.

Historia pełna jest opowieści o różnych demonach ze złymi cechami. Jednym takim demonem był Kamsa, który żył w czasach Pana Kriszny. Eteryczny głos ostrzegł go, że zostanie zabity przez dziecko, które urodzi się jego siostrze. Dlatego rozłościł się, wypchnął swoją siostrę Dewaki z rydwanu i z miejsca próbował ją zabić. Lecz jej mąż Wasudewa zapobiegł tej sytuacji, zapewniając Kamse, że dopilnuje, aby nie spotkała go żadna krzywda. Przekonał również Kamse: „Jak mogłeś dać wiarę słowom, że zabije cię ósmy potomek Dewaki? Nawet jeśli wierzysz w te słowa, to jeszcze nie czas. Proszę poczekać aż Dewaki urodzi ósme dziecko. Dlaczego już teraz próbujesz zgładzić dopiero co poślubioną Dewaki? Proszę nie popełniać takiego grzechu”. Słyszając radę Wasudewy, na Kamse w pewnym stopniu spłynęła mądrość. Poczekał aż jego siostrze Dewaki urodzi się ósme dziecko. Lecz w tym okresie nie miał spokoju umysłu. W międzyczasie w swoim królestwie zabił kilkanaście nowonarodzonych dzieci zarówno Dewaki, jak i innych potomków. Nie uwierzył boskiemu głosowi, że jego życiu zagraża wyłącznie ósme dziecko, które urodzi Dewaki. Taki był poziom wiary Kamsy w boskość! To była ‘demoniczna wiara’. Nie jest właściwe rozwijać wiarę w jeden aspekt Boga i tracić wiarę w inny aspekt. Wasza wiara musi być zawsze silna i pełna pod każdym względem. Oto mały przykład.

Mniej więcej 10 lat temu przyjechał tu pewien mężczyzna i ogłosił, że Śri Sathya Sai Baba jest Bogiem. Mało tego, ogłosił i rozpowiadał również, że nie tylko Śri Sathya Sai Baba, lecz każda żywa istota jest przepełniona boskością. Po jakimś czasie, gdy niektóre z jego pragnień nie mogły zostać zrealizowane, oznajmił, że Baba nie jest Bogiem. Ten sam człowiek pewnego razu ogłosił, że Baba jest Bogiem, a innym razem, że Baba nie jest Bogiem. Jak mamy wierzyć takiej osobie z fałszywą mową? Ten rodzaj fałszywej mowy to cecha demoniczna.

Tym, którzy mówią ‘tak’, odpowiadam ‘tak’.

Tym, którzy mówią ‘nie’, odpowiadam ‘nie’.

‘Tak’ i ‘nie’ odnosi się do was,

lecz dla Sai wszystko jest ‘tak’, ‘tak’, ‘tak’.

Dla mnie wszyscy są dobrzy. Nie ma złych ludzi. Ci, którzy rozwijają negatywne uczucia, nie analizując tego, co jest dobre i złe w tym przedmiotowym świecie, zniszczą tylko swoje życie. Jeśli chodzi o mnie, kocham wszystkich. Wszyscy są mi tak samo drodzy. Niektórzy ludzie mogą mieć pewne wątpliwości. Lecz muszą się one pojawić, by zobaczyć przyczynę z odpowiednim wyjaśnieniem i zaleceniem. W miarę możliwości nie powinniście pozwalać sobie na wątpliwości, ponieważ dopóki będą się utrzymywały, nie osiągniecie spokoju umysłu. Pielęgnujcie miłość. Gdy wasze serce jest pełne miłości, wszystko jest tylko miłością. W ogóle nie będzie w nim nienawiści. Gdzie nie ma nienawiści, tam nie będzie złości. Gdy nie ma złości, tam nie będzie przemocy. W związku z tym:

Gdzie jest wiara, tam jest prawda;

Gdzie jest prawda, tam jest pokój;

Gdzie jest pokój, tam jest błogość;

Gdzie jest błogość, tam jest Bóg.

Drodzy studenci!

Przede wszystkim rozwijajcie wiarę. Ponadto między waszymi myślami, słowami i czynami powinna istnieć harmonia. Jeśli między nimi nie ma harmonii, wasze zachowanie będzie demoniczne. Prawdziwym wjakti (człowiekiem) jest ten, którego myśli, słowa i czyny są czyste i ten, kto utrzymuje

między nimi doskonałą harmonię. Kto jest wjakti? Wjakti jest ten, kto przejawiał swoją ukrytą śakti (moc) we wszystkich aspektach. Musicie rozwijać taką śakti. Mówicie o wytwarzaniu energii, ale stajecie się uczuleni na szlachetne myśli. Jakie szczęście czerpicie z takiego zachowania? Wszystkie wasze sankalpy (postanowienia) stają się daremnym ćwiczeniem.

Drodzy studenci!

Przede wszystkim rozwijajcie miłość. Łatwiej jest pielęgnować miłość niż pozostałe cechy. Czajtanja Mahaprabhu modlił się do Pana Kriszny: „Nie chcę Wajkuntę ani Kajlasy. Chcę tylko twojej premy. Proszę daj mi małe miejsce w twoim prema samradźja (królestwie miłości). Będę z tego zadowolony”. Na tym świecie nie istnieje coś takiego, czego nie można osiągnąć dzięki miłości. Czym jest *Narakasura wadha*? To zniszczenie złych cech i demonicznej natury w człowieku za pomocą broni miłości.

Musicie rozwijać dobre myśli, dobre uczucia i dobre zachowanie. Ludzkie narodziny otrzymuje się wyłącznie w tym celu. Człowiek nie rodzi się dla jedzenia i chodzenia bez celu. Nawet ptaki, drapieżniki i zwierzęta robią to samo. Ludzkie narodziny są szlachetne, święte i uświęcone. Dlatego każdy człowiek musi czynić wysiłki, aby uwolnić się do cech demonicznych. Dopiero wtedy ludzie staną się ucieleśnieniem miłości. Boskość wyraża się za pośrednictwem takich ludzi. Nigdy nie pozwalajcie sobie na demoniczne czyny. Zawsze pielęgnujcie dobre uczucia, dobre myśli i dobre zachowanie. Nie dajcie się zwieść opiniom innych – ani dobrym ani złym. Rozwijajcie swój własny sposób myślenia oparty na własnym sumieniu. Rozwijajcie wiarę w siebie.

Gdzie jest wiara w siebie, tam będzie zadowolenie z siebie.

Gdzie jest zadowolenie z siebie, tam będzie samopoświęcenie.

Dzięki samopoświęceniu przychodzi samorealizacja.

Wiara w siebie jest fundamentem budynku; pozostaje on pod powierzchnią ziemi. Zadowolenie z siebie to mury, samopoświęcenie to dach, a samorealizacja to życie. Bez fundamentu wiary w siebie nie można osiągnąć samorealizacji. Dlatego powoli wzmacniaj swoją wiarę w siebie. W tym procesie: „Wyrusz wcześniej, jedź powoli i dotrzyj bezpiecznie do swojego celu samorealizacji”.

Dzisiaj wielu ludzi życzy sobie: „Dzień dobry, dobranoc”, gdy kogoś spotkają. To nie jest nasza kultura. To obca kultura. Jak bardzo będziecie szczęśliwi – ty i druga osoba – jeżeli zamiast tego powiecie ‘namaskar’? Dzisiaj nawet mówienie ‘namaskar’ stało się kłopotliwe dla ludzi, którzy uważają się za nowoczesnych. Czym jest to ‘Dzień dobry’ i ‘Dobry wieczór’? Nawet człowiek prosty potrafi powiedzieć ‘namaskar’. Jeżeli zagłębicie się w prawdę naukową, nie istnieje nic takiego jak rano i wieczór czy świt i zmierzch. Wszystkie te zmiany zachodzą z powodu ziemi obracającej się wokół własnej osi.

Dzieci! Przynajmniej od dzisiaj szanujcie swoich rodziców. Kochajcie swoich rodziców. Cieszcie się miłością swoich rodziców. Tylko ci, którzy doświadczają miłości swoich rodziców, będą mieli dobrą przyszłość. Ci, którzy zasmucają swoje matki, będą prowadzili życie pełne trudności i cierpienia. Dlatego nigdy w żadnych okolicznościach nie sprawiajcie bólu swoim rodzicom. Uszczęśliwiajcie ich. Tylko wtedy będziecie czuli się szczęśliwi, a z kolei wasze dzieci uczynią was szczęśliwymi. Dawajcie szczęście i bierzcie szczęście. Szczęście nie jest ruchem jednokierunkowym, to proces dawania i brania przebiegający w dwóch kierunkach. Mówcie dobre słowa. Rozwijajcie samjak driszti (święte widzenie). Prowadźcie życie w czystości. Sprawcie, by wasze życie stało się uświęcone.

Tłum. Dawid Koziół

Źródło: <http://www.ssbpt.info/ssspeaks/volume35/sss35-18.pdf>